

KURJER WARSZAWSKI.

Środa, 21 Październik: Rok 1853.
2 Listopada

№ 288.

Dziś, Dzień Zaduszny. Śgo Wiktor B.
Jutro, Śgo Huberta B.

Wczoraj obchodzona była solennie po wszystkich Kościołach, uroczystość Wszystkich Świętych. W Kościele XX. *Domikanów*, gdzie istnieje Ołtarz pod tytułem ŚŚ. PAŃSKICH, bezkrwawa OFIARA Sta spełniona była przed tymże Ołtarzem. Po ukończeniu Nieszporów solennych, i zmianie aparatów na żałobne, odprawione zostały po Świątyniach PAŃSKICH, drugie Nieszpory do dzisiejszej uroczystości *Wszystkich wiernych zmarłych*.

Od rana lud mnogi napełnia Kościoły, niesie przed Tron PRZEDWIECZNEGO, modły i jałmużny, za dusze zmarłych. Przy wszystkich prawie Ołtarzach i w około katafalków, odprawiane są Nabożeństwa. Mnóstwo osób spieszy do *Powzdek*, odwiedzać groby bliskich i drogich sercu osób. Już wczoraj po południu miejsce to ostatniego doczesnego spoczynku, odwiedzanem było; pora piękna tej jesieni, dozwoliła aby w *Dzień Zaduszny*, składano jeszcze na grobach wieńce i bukiety, z kwiatów, na gruncie kwitnących.

Wczoraj, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, w czasie Summy, Artyści wykonali Mszę Wojc. *Stoczyńskiego*. Dziś zaś jako w *Dniu Zaduszny*, odprawiły się w tymże Kościele, o godzinie 10ej, Eksekucje za wszystkich umarłych. Artyści w czasie tego Nabożeństwa, wykonali wielkie Requiem *Kozłowski*. — W Kościele XX. *Bernardynów*, w czasie Summy, Amatorowie muzyki, wykonali po raz trzeci, Mszę (Nr 10ty in C.) na pięć głosów, kompozycji J. K. *Chwałiboga*; Tegoż Modlitwę w utrapieniu do N. MAGRI P. (solo tenor); na AGNUS (solo bas) *Józ. Krogulskiego*.

Wczoraj w Kościele Śgo KRZYŻA, celebrując Summę WJX. *Maciej Kopeczyński*, Kapłan Zgromadzenia XX. *Misjonarzy*, odprawił pierwszą Mszę STA, (Prymicje). OFIARĘ STA poprzedził hymn *Veni CREATOR*, a po jej ukończeniu, Prymicjant udzielał Błogosławieństwo licznym obecnym, przez wkładanie im rąk na głowy.

Pojutrze, jako w dniu Patrona Kościoła Śgo KAROLA *Boromeusza*, na *Powązkach*, przypada Odpust w tymże Kościele.

JO. FELDMARZAŁEK XzĘ WARSZAWSKI Hr: PASKIEWICZ *Erywański*, NAMIESTNIK Królestwa, onegdaj w nocy, powrócił do *Warszawy*, wraz z Małżonką swoją.

NAJJASNIEJSZY PAN, postanowił raczył aby na skutek wstawienia się Władcy *Czarnogórji*, Daniela *Pietrowicza Niegosza*, dozwolonem było przysyłanie do Cesarstwa dwóch młodych *Czarnogórców*, dla kształcenia się na koscie skarbowym w miejscowych zakładach wojkowo-naukowych, i aby środek ten kształcenia pomienionej młodzieży, trwał raz na zawsze, to jest aby po ukończeniu nauk przez jednych i wyjściu ich

z zakładu, przysyłaną była na ich miejsce nowa z *Czarnogórji* młodzież. (Rus: Inw:).

Rozkazem CESARSKIM, Jenerał-Adjutant Xiążę *Barjatyński*, mianowany został Szefem Sztabu Wojsk na *Kaukazie*, które to obowiązki dotąd zastępczo sprawował, z zachowaniem godności Jenerała-Adjutanta.

Rossyjsko-Polscy Starozakonni, zamieszkali w *Palestynie*, przestali JO. FELDMARZAŁKOWI XIĘCIU WARSZAWSKIEMU NAMIESTNIKOWI Królestwa, allegoryczne pismo w języku *hebrajskim*, drukowane na pergaminie w *Jerozolimie*, a to z powodu odbytych zaślubio Syna JEGO XIĄŻĘCEJ MOŚCI, JO. Teodora Xięcia *Warszawskiego* Hrabiego *Paskiewicza Erywańskiego*, Pułkownika Gwardji, Fligel-Adjutanta JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, z Hrabianką *Ireną Woroncow-Daszkow*, Panną Honorową NAJJASNIEJSZEJ PANI. (R. Inw:).

Tymże tytułem zaszczycony również został Artysta zagraniczny, Malarz *Rubio*.

Taż Akademia mianowała Artystami nieklassowemi, architektury: *Romualda Tustanowskiego* i *Zygmunta Smolikowskiego*; malarstwa historycznego i portretowego: *Sawwę Postępskiego* i *Grzegorza Kradeckiego*; malarstwa krajobrazowego: *Edwarda Pawłowicza*; rzeźbiarstwa, *Mikołaja Mitosławskiego*.

Pan *Brodzki*, Uczeń rzeźbiarstwa w Akademji Sztuk Pięknych w *Petersburgu*, który jak donieśliśmy otrzymał medal *złoty klasy drugiej*, ma na imie *Wiktor*. Medal *srebrny kl: 1ej*, otrzymał jeszcze od Akademji Uczeń *Franciszek Schuster*, za kompozycję architektoniczną. Pan *Marszewski*, który otrzymał takż medal za marynarki i perspektywy, ma na imie *Józef*. Tenże otrzymał także medal *srebrny kl: 2ej* za postęp w malarstwie. Medale *srebrne kl: 2ej*, otrzymali także Uczniowie: *Parmen Zabiello*, za modelowania z natury i *Zygmunt Smolikowski*, za kompozycje architektoniczne. Pochwałę otrzymał Uczeń *Matuszewski* za rzeźbiarstwo.

Najprzewielebniejszy *Arseniusz*, Arcy-Biskup *Warszawski* i *Nowogeorgiewski*, powrócił z *Radomia*.

JO. XzĘ Dymitr *Zabanow-Rostowski*, Rotmistrz Gwar: Fligel-Adjutant JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, wyjechał do *Petersburga*.

JW. Seweryn *Uruski*, Marszałek Szlachty Gubernji *Warszawskiej*, wyjechał na objazd teje Gubernji.

JW. Jenerał-Major *Abramowicz*, Administrator Xtwa *Łowickiego*, powrócił z *Skierniewic*.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Mikołaj Pisarew*, wyjechał do *Moskwy*.

JW. R. R. Stanu *Grecz*, Redaktor *Pszczoly północnej*, opuścił wczoraj *Warszawę*, udając się z powrotem do *Petersburga*.

We *Francji* umarł teraz Pan *Merville*, Autor dramatyczny, którego dzieła przed laty, ściągają niemało widzów do teatru *Odeon* w *Paryżu*. Z tych dzieł, komedja: *Dwaj Anglicy*, graną była u nas dość często w tłumaczeniu *polskiem*, na scenie dawnego teatru przy placu *Krasniskich*. Głoszą, jakoby Król *Ludwik XVIII*, uczestniczył wraz z P. *Merville*, w autorstwie innego dramatycznego dzieła tego Autora, pod tytułem: *Rodzina Glinet*.

Dzisiaj, kiedy Kościół Święty obchodzi pamiętkę umarłych, sądzim interesującym i ciekawem, podać wiadomość o grzebaniu zmarłych u dawnych Chrześcijan. Wiele z praktyk owych i dziś zachowuje się. Natychmiast po skonaniu, najbliższy z rodziny, powieki nieboszczykowi zawierał. Następowato umywanie i namaszczenie zwłok. Masi ku temu składały się z różnych aromatów; w wieku IVm najwięcej używano *mirry*. Namaszczone ciało obwijano w chusty (exequiae), poczem wdziewano nań suknie zwierzchnie. Przyjaciele i krewni przynosili te suknie w darze. Chowanie Biskupów i Xięży w szatach kościelnych dopiero w średnich wiekach nastalo. Ciało ubrane wystawiano w wieczorniku domu, na marach i w okolo zapalano światło. Przy złożonem cieie, Klerycy Psalmy śpiewali. Smutku okazywać strzegli się Chrześcijanie; rozumiano, że płacz i narzekanie, nie przynosiłoby zbudowania niewiernym. Co do okazałości, z którą ciała zmarłych do Kościoła lub na smętarz przenoszono, ta zależała na prowadzeniu ciał z pochodniami i śpiewaniu Psalmów. Są o tem świadectwa z IIIgo wieku. Od XIIgo wieku jednostajnie na exportacji Psalm *Miserere* śpiewa się; dawniej inne także śpiewały się. Przed orszakami idących noszono Krzyż Święty. Zanin ciało do grobu złożono, odprawiano N. OFIARĘ, i prawie nigdy bez niej wiernych nie chowano. Oprócz N. OFIARY odprawianej w dzień śmierci, był także zwyczaj odprawiania onej na trzeci dzień, na pamiętkę, że ZBAWICIEL, 3go dnia zmartwychwstał; tudzież w dzień 7, dla wyrażenia wiecznego odpoczynku; nareszcie w dzień 30ty. *Origenes* wspomina już o odprawianiu N. OFIARY w rocznicę śmierci. Przy końcu pogrzebu, nim zwarte go do grobu włożono, dawano mu pocałowanie. Po ukończonym obrzędzie, była uczta zwana *agape*. Dla nadużyć, ucztych, zakazały Synody *Laodyceński* i *Konstantynopolitański VI*.

D. 22 Paźdz: w Gub: *Wolynskiej* w m. *Porycku*, odbył się obrzęd zaślubin Hrabianki *Olgi Czackiej*, córki zgasłego w BOGU *Wiktor*a i żyjącej *Pelagji* z Xiąt *Sapiehów* Hrabiów *Czackich*, z W. *Józefem Izykim*, synem *JJWW*, *Józefa* i *Karoliny* z *Kuczyńskich* małżonków *Izykich*, Dziedziców dóbr ziemskich w Królestwie. Błogosławił tej parze, znany z prac uczonych *JW X*, *Prałat Chodykiewicz*, b. Profesor Teologii moralnej i dogmatycznej, w Uniwersytecie Sgo *Włodzimierza*, który w krótkiej przemowie opartej na texcie Sgo *MATEUSZA*: »co BÓG złączył, człowiek nie rozłączy", ku zbawiennej nauce Nowożeńców i licznie zebranych osób, skreślił i wielkość Sgo *SAKRAMENTU* Małżeństwa, i ważność Jego. Po uczcie weselnej, Nowo-zaślubieni o-

puścili dom Hr: *Czackiej*, udając się przy szczerých życzeniach, i błogosławienstwie licznie zebranych *Krewnych* i *Przyjaciół*, do dóbr *Strzelce* w Gubernji *Lubelskiej*.

(A. n.) Dnia 19go z. m., obchodziliśmy wesele mojej Córki, gdzie jak w takim razie, potrzeba koniecznie wyrobów cukierniczych; w tym celu udałem się do *Łowicza*, kilka mil odległego od mojej wioski, w zamiarze zamówienia obstalunku w Cukierni P. *Wojciechowskiego*, a uczyniwszy dość znaczny obstalunek, miałem go odesłać przez jego subiekta, Pana *Bolesława Chruscielewskiego*, z jak największą dokładnością i starannością wykończony. Nie mogąc przeto temuż P. *Bolesławowi* inaczej wywdziezyć, składam mu publiczne podziękowanie, a zarazem Obywatelom z okolicy, polecam Cukiernię P. *Wojciechowskiego*.— *S...ski*, Obywatel z Pow: *Łowickiego*.

Numer 2gi Tomu XXIII *Roczników Gospodarstwa Krajowego*, wyszedł z druku, i zawiera w sobie: *Rozprawy*, *Opisy* i *Rozbiory*. Opis Akademji rolniczej w *Regenwalde*, z niektórymi nad nią uwagami; p. *A. H.* O zakładaniu fabryk cukru z buraków; p. *B. Alexandrowicza*. *Guano*, jego nżycie i znakomite skutki; przez *B. R. Scheibler*, Właściciela majątności *Nieder-Schönborn*, pod *Lignicą*, (przekład z *niemieckiego*). O lasach Gubernji *Radomskiej*; p. *Alexan*; *Polujańskiego*; nadto, *Rozmaitości* i *Korrespondencje*.

Dotąd po większej części podziwialiśmy grę *Panny Zofji Malhomme*, na fortepjanach pochodzących z tutejszych fabryk. Nie chcemy bynajmniej ubliżać naszym wyrobom, zwłaszcza że zakłady takie, jak np. *PP. Hoffera*, *Krahla* i *Sejdlera*, *Zarodowskiego* i tylu innych, którychbyśmy mogli tu w znacznej liczbie naliczyć, posiadają już ustalone imie, i pod względem wyrobu fortepjanów sprostają w zupełności zagranicznym; ale chcemy tylko wspomnieć o grze tej utalentowanej Amatorki na fortepianie słynnego *Erarda* z *Paryża*. Owóż w tych dniach fortepjan taki nabyty został ze znanego składu zagranicznych fortepjanów, przy ulicy *Wierzbowej*, przez jeden ze znakomitych domów w *Warszawie*; i tam to na kilku zebraniach wieczornych, dała się słyszeć *Panna Zofja Malhomme*. Forte-pjany *Erarda*, służą zazwyczaj do wykonywania dzieł *Liszt*a lub *Thalberga*, tak jak fortepjany *Pleyela* do rzewnych natchnień nieśmiertelnego *Szopena*. Pomimo to wszakże, talent tej Amatorki: Artystki, umiał zjednoczyć te dwa tak różne odcienia, i zarówno pokonać sztukę w wulworach dwóch pierwszych mistrzów i kompozytorów, jak wy dobyć tęskność *Szopenowską* z tego samego instrumentu *Erarda*. Pod jej bowiem ręką, fortepjan staje się posłusznym jej woli, a w tych ciągłych przejściach z jednego do drugiego utworu, Artystka przejmuje się całą duszą twórcy, którego dzieło oddaje. Wiemy dobrze że Amatorowie i znawcy, z niecierpliwością oczekują tej sposobności, w której w licznem gronie, mogliby ocenić ten rodzaj i godny uwielbienia talent; dla tego też donosim, że chwila ta niedługo nadejdzie, bo otwierające się z nastaniem zimy, pole do zabaw w celach dobroczynnych, skłoni zapewne szlachetną i genjalną

Amatorkę-Artystkę, do przyjęcia udziału w jakim chwalebnym dziele, mającym na celu podanie ręki niedoli. Jeżeli kiedy, to dzisiaj zapewne najłatwiej w *Warszawie* o program koncertu amatorskiego, na który każdy z zadowoleniem pospieszy. Gra np. Panny *Malhomy*; głos takich Amatorek-Artystek jak Pani *Reschke*, albo Panien *Cicharskiej* i *Kłodzińskiej*, już jest dostatecznym do ułożenia programu, do urozmaicenia którego, chętnie zapewne przyłożą się także i inne talenta, na których nam w *Warszawie* nie zbywa. Dowód to najlepszy ile *Warszawa* i to w krótkim czasie, postąpiła w zamiatowaniu muzyki.

Xiegarnia *J. Bernsteina*, przy ulicy *Miodowej*, wprost Kościoła *XX. Kapucynów*, odebrała następujące nowości: *Auleitner. Gospodarstwo leśne*; cena rs. 1 k. 20. *Upominek dla młodych Panien mających iść za mąż*; kop: 50. *Libelt. Estetyka czyli Umiejętność piękne*; rs. 3. *Weisbach, Mechanika teoretyczna i stosowana*, pozszyt pierwszy; kopiejek 60. *Dzierżkowski, Rodzina w Salonie*, Powieść; rs. 1 k. 50. *Szymanowski, Opowiadania* zajmujące i nauczające o najstynniejszych wypalazkach; 2 tomy. rs. 1 k. 50. *Ciekawe zjawiska przyrody*, przez *De Marles*, z rycinami; rs. 1. *Jachowicz, Pisma różne wierszem*; rs. 1 k. 20.

Na suknie ozdobne, używać się będzie tej zimy materja zwana axamitem cielowanym, oraz tafty, w deseni (à disposition) z axamitu, w kolorach jasnych na tle ciemnym.

Nowo widziani ludzie na morzu *Lodowatym*, przez odkrywcę przejścia *północno-zachodniego*, nie są bardzo ładni, jak sądzić można z ich wizerunku zamieszczonego w gazecie *illustrowanej Londyńskiej*. Wszakże mają nadzwyczaj małe nogi.

Owóż i piękne *kamelje* już kwitną. Jest to nowość, którą spieszmy donieść Czytelnikom naszym, zwłaszcza że świetne wieczorne zabawy już się rozwijają, i niejedna główka, jakkolwiek z natury i składna i ładna, zapragnie wszakże nie raz przyozdobić włos kruczy, to białym, to różowym, to pasowym kwiatem. Naturalnie że wdzięk lica przygasi wdzięk kwiecica, ale jedno i drugie harmonizując ze sobą, tem piękniej całość przedstawi. *Kamelje białe* o których mówimy, zakwitły już w ogrodzie *P. Hosera*, przy ulicy *Marszałkowskiej*.

Do xiegarni *M. Frühlinga*, róg ulicy *Żabiej* i *Senatorskiej* Nr. 472, w domu Hra: *Zamoyskiego*, nadeszły z zagranicy następujące dzieła: *O chowie koni*, i polepszeniu rasy; uwagi *Wł. Xiecia Lubartowicza Sanguskiego*; cena k. 60. *Słowo o koniach*, przez Członka Towarzystwa wyższych *Lwowskich*; cena k. 35. *O wpływie jak i wynierają ptaki na gospodarstwo*, tak polne jak i leśne w ogólności, a w szczególności o owadach lasom szkodliwych, przez *Kazim. Hra. Wodzickiego*, Członka czynnego Towarzystwa *Gospodarstwa Galicyjskiego*. Cena kop. 35. W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetwetti 941, *pszenicy* czetw: 1,630, *jęczmienia* czetw: 472, *owsa* czetw: 1,766, *grochu* polnego czetw:

122, *kaszy* jęczmieni: czetw: 65, *kartofli* czetw: 1,118, *siana* pudów 12,550, *slomy* pudów 7,020.

Osoby z *Paryża* przybyłe, zapewniają, że w sklepach tamecznych nic takiego niema, czego by i w sklepach *Warszawskich*, dostać nie było można. To dowodzi, z jaką gorliwością *PP. Kupcy* i *Modniarki Warszawskie*, zaopatrują sklepy i magazyny swoje, w najnowsze nowości.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *J. K.* kop. 50 i od *Elizy* cierpiącej kop. 50, na światło przed statua *MATKI BOZKIEJ*, przed Kościołem *XX. Reformatorów*. — Od Pani *P. W.* rs. 2, na bieliznę dla chorych w Szpitalu *Sgo JANA BOZEGO*.

Nakładem *J. Brestauera*, Xiegarza przy ulicy *Nowiniarskiej*, wyszła z druku *Chrześcjanka uważana ze stanowiska światowego*. Dzieło napisane przez *Xieźda Edwarda Fryd: Chassay*, a przetłózone na język *polski* przez *Felixa Konwerskiego*. Cena egzemplarza rsr. 1 kop: 20.

(Art. nad.) Czytamy różnorodne podziękowania i zalecenia w *Kurjerku*; środek ten uważam za nader dogodny, albowiem przez niego dwa cele osiągnięte zostają, raz, że Publiczność korzyść widoczną odnosi, wiedząc gdzie z pewnością ma się udać; a powtóre wewnętrzne zadowolenie zaspokojonem zostaje, iż się poleciło to, co istotnie na to zasłużyło. Tą uwagą powodowany, nie mogę nie polecić powszechnej wiadomości, handlu sukiennego, pod firmą *D. Simon*, przy ulicy *Stojerskiej*, wprost placu *Kraśnińskich*, zaopatrzonego w wyborowy asortyment towarów i w nim zarazem Subjeka *Ignacego Kaufman*, który mnie przybytemu czasowo za "interessami" do *Warszawy*, po sumiennej cenie zaopatrzył w dobre sukna i korthy. — *W. Obywatel z Podlaskiego*.

(A. n.) Do rzędu zakładów *gastronomicznych* i piwa *Bawarskiego*, nowo-założonych, niezapreczenie należy a nawet do celujących, i *P. Zygmunt*, przy ulicy *Podwal* i *Kapitulnej*, pod Nr 498 exystujący; znana bowiem troskliwość i uprzejmość *Gospodarza*, wiele wpływa na chętnie odwiedzanie takowego; Piwo *Bawarskie* znane z dobroci *P. A. Lentzkiego*, kuchnia wyborna, billard regularny, ceny we wszystkiem przystępne, usługa chętna i skrzętna, czynią miejsce to każdemu kto tylko raz tam się uda, przyjemnem. — *B. S. Warszawianin*.

(A. n.) *Z Lublina*. — Powszechnie poważany i kochany w naszym mieście, *W. Krzyżanowski*, Doktorzeł ty co dajesz rozliczne dowody bezinteresownego poświęcenia, nie tylko bowiem, że leczysz darmo biednych; ale ich jeszcze opatrujesz, przyjmij publiczne podziękowanie i hołd najgłębszej wdzięczności od tego, który Ci winien swoje szczęście, któremu wróciłeś żonę i dziecko, będące już prawie na tamtym świecie. O Wielmożny i najcenniejszy Panie! wdzięczność nigdy w naszych sercach nie wygaśnie. Niech *WSZECHMOCNY ST WOROCHA* stokrotnie Cię nagrodzi, i jak najdłużej dla nas biedaków przy życiu zachowa. Oto z żoną i dzieckiem błagać będę *PANA Zastępów* do skonu samego! — *Władysław, Lokaj Reursy Lubelskiej*.

Rada Opiekuncza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Kaliskiego. Podaje do wiadomości, iż w dniach 20, 21 i 22 b. m., na korzyść Zakładów Dobroczynnych w Kaliszu istniejących, dane będą w temże mieście przedstawienia *teatru Amatorskiego*. Pierwszego dnia przedstawione będą: *Być kochanym lub umrzeć*, i *Córka Adwokata*, Komedje z *francuzkiego* tłumaczone; tudzież Monodram wierszem oryginalnie napisany: *Pan Stefan z Pokucia*. Drugiego, Komedja *J. Korzeniowskiego: Wasy i Peruka*. Trzeciego zaś dnia, powtórzone zostaną te z pomiędzy wymienionych sztuk, które najlepsze w pierwszych przedstawieniach znajdują powodzenie. Rozprzedaniem biletów do pierwszych rzędów krzesel, trudni się Opiekun Prezydujący; a bilety do dalszych rzędów krzesel i stojące, będą do nabycia od dnia 17 b. m., w handlu *P. Macińskiego* w Kaliszu. Dnia 22 b. m., w godzinę po ukończeniu przedstawienia teatralnego, danym będzie *bal*, na dochód Zakładów Dobroczynnych, za opłatą biletu wchodowego od każdej osoby po kop. 75. — Opiekun Prezydujący, Stan: *Radolński*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Jakób *Frischmuth*, rodem z wsi *Kerspleben* w Wielkiem Xięzwie *Sasko-Wejmarckiem*, około 1808 roku miał przybyć na stałe zamieszkanie do tutejszego miasta, i tu naprzód zajmować się służbą w jakiejś traktjerni, a następnie trudnić się handlem. Ponieważ familja tego człowieka, od lat 30 nie ma od niego żadnej wiadomości, a zarządzone śledztwo policyjne nie wykryło pobytu rzeczonego *Jakóba Frischmutha*, z tego powodu Zarząd *Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wzywa osoby mogące mieć wiadomość o pobycie lub śmierci jego, iżby takąową jak najspieszniej Zarządowi tutejszemu udzielić zechciały.

Jutro o godzinie 9tej rano, w Kościele *Metropolitalnym* *Sgo JANA*, odprawionem będzie żałobne Nabożeństwo, za duszę *s. p. X. Piotra Michałowskiego*, *Kanownika Kollegjaty Łowickiej*.

Wczoraj zakończył życie *s. p. Ludwik Lachoński*, Członek *Archi-Konfraternji Literackiej*. Exportacja zwłok zmarłego odbędzie się jutro o godz. 4tej po południu, z Kościoła *XX. Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*; na którą, Seniorowie tejże *Archi-Konfraternji*, niniejszem Członków tej Instytucji, zapraszają.

Julja z *Jakubowskich Garbowska*, wdowa po *b. Wojskowym b. W. P.*, onegdaj życie zakończyła. Pozostała w smutku. Rodzina, zaprasza krewnych. Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jej, dziś o godz. 4tej po południu, z Kościoła *XX. Augustjanów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Józefa z *Dzwonkowskich Dłużewska*, Małżonka *Dzieńdzica* *dóbr Dłużew*, zarazem *Sędziego Pokoju Okręgu Siennickiego*, przeżywszy lat 41, po ciężkiej chorobie, onegdaj *BOGU* ducha oddała w dobrach *Dłużewie*. W nieutulonym głębokim żalu, pozostały Mąż wraz z *6ciu Synami*, zapraszają Familję, Sąsiadów, oraz Szanowne *Duchowienstwo*, na exportację ciała z *Dłużewa* do Kościoła *XX. Reformatorów* w *Siennicy*, dziś o go-

4tej po południu, a następnie jutro na żałobne Nabożeństwo, i złożenie zwłok na spokój wieczny.

Już od wczoraj uczuliśmy zmianę lunacji, a trwająca do końca *Października* pogody zmienione zostały. pomimo przeto święta uroczystego, mniejszy już ruch na przechadzkach panował, i już więcej w gronie rodzinnem, albo przyjacielskiem, zamknięte zostały wszystkie rozrywki.

Jutro, jak donieśliśmy, pierwszy *Czwartkowy* obiad w *Resursie Kupieckiej*, który zacznie się o godzinie 3^{1/2}.

Onegdaj w *Teatrze Rozmaitości*, przywołani zostali: po Kom: *Kwakier i Tancerka*, *Panna Ciemska* i *Pan Komorowski* po 2-kroć; po Kom: *Pan Franciszek*, *Panna Ciemska*. PP. *Królikowski* i *Stolpe* po 3-kroć; po Kom: *Vendetta*, *Pan Żółkowski* 3-kroć. — Wczoraj w *Teatrze Wielkim*, przedstawiono *Balet Esmeralda*; *Panna Karolina Straus*, przedstawiła główną rolę, i tak grę jej jako też taniec pełen wdzięku i świeżości, Publiczność nieustannie okrywała oklaskami, a chcąc dowieść ile ceni piękny talent młodej tancerki 19-krotnem zaszczycała przywołaniem. Przywołani oraz: *Panna Damse* 3-kroć, PP. *Alex. Tarnowski* 2-kroć, *Ant. Tarnowski*, *Pópiel* i *Puchalski*. W *Teatrze Rozmaitości*, po Kom: *Zoe*, *Pani Korzeniowska*, *Panna Szymanowska*, oraz PP. *Panczykowski* i *Swieszewski* po 2-kroć; po Kom: *Panna na wydaniu*, *Pani Mazurowska*, *Panna Szymanowska* 3-kroć, PP. *Panczykowski*, *Checiński*, *Swieszewski* i *Buliński* po 2-kroć; po Kom: *Młynarz i Kominiarz*, *Pani Quatrini*, *Panna Ciemska*, PP. *Panczykowski*, *Chomiński* i *Skomorowski* po 2-kroć, oraz *P. Maleszewski* 3-kroć.

W dniu 12 z. m., w kolonji *Duninów* *Pow: Włocławskim*, 4-letnia córka gospodarza rolnego pozostawiona w domu bez dozoru, od ognia na kominie rozpalonego, zapaliła na sobie odzież, skutkiem czego tak mocno poparzoną została, iż pomimo ratunku, wkrótce żyć przestała.

W dniu 3 z. m. we wsi *Pracach* *dużych Pow: Warszawskim*, 10-letni chłopiec wiejski, poganiając konie w młockarni, przypadkowym sposobem schwycony został przez koło tejże maszyny i niem zgruchotany, natychmiast żyć przestał.

ANGLJA. — Na cześć rodziny *Królewskiej Belgów*, dadzą u dworu zabawy i kilka balów; w d. 24 z. m. odbyto polowanie. — Dwór do 15go b. m. bawi w *Windsor*, następnie udaje się do *Osborne*, a przed *BOŻEM NARODZENIEM* znowu do *Windsor* wraca. — Członkowie stronnictwa wolnego handlu w *Rochdale*, złożyli 5,000 funt: szterl.; i te ofiarowali *Paou Bright*, pomocnikowi *Ryszarda Cobden* w lidze przeciw prawu zbożowemu. *Cobden* kiedyś otrzymał ze składowki narodowej, 80,000 funt: szterl.: nagrody za swą pracę. Nie śmiano *P. Bright* ofiarować wprost tej summy, bo za małą; chcieli mu kupić bibliotekę, ale na to było za wiele, więc kupiono tylko kilka dzieł, i wręczono je *Panu Bright*, kładąc w każdy tom po banknocie. — Pomnik *P. Bellot*, *Oficera marynarki francuzkiej*, który zginął w wyprawie

podbiegunowej, postawia zapewne w *Greenwich*, bo *Westminster* jest wyłączone dla *Anglików* poświęcone. — Dzienniki ministerjalne nie tracą nadziei, że pomimo wypowiedzenia wojny, kwestja *turecka* ułożoną być może droga zgody. — *Globe* donosi, że osady okrętów w zatoce *Besika*, są dziś zdrowsze jak kiedyś, ale gorączki zawsze na pokładzie panują. — Do *Spithead* zawinęła eskadra Admirala *Corry*, złożona z 8 okrętów, z tych 4 linjowe. — W zeszły Wtorek odbył się w *Glasgowie*, nowy bankiet Towarzystwa *Jarzynników*. Prezydował założyciel takowego *James Simpson Esq.* Na stołach zastawiono: puddingi z chleba i ryżu, *arrow-root*, jajecznicę, owoce zasuszone, kartofle, jabłko, gruszkę, etc. Po obiedzie dano herbatę. Następnie Prezes zabrał głos, i chwalił bardzo systemat jada jarzynowego, a mówił przeciw mięsożerności. Zebranie było dość zimne, jakoś jarzyny nie dodawały wiele animuszu. (*Neue Pr: Ztg.* — *J. de St: Pet.* — *J. des Deb.*)

AUSTRIA. — Infant *Don Karlos* udaje się do *Wenecji*. — Burmistrz *Wiednia* podał prośbę o obniżenie ceny przewozu od zboża na kolejach żelaznych. — Powszechna wystawa przemysłu i sztuk w *Wiedniu*, ledwo w 1856 roku nastąpi. — Ślawny rozbójnik *węgierski*, *Rosa Szondor*, za którego schwytanie naznaczono nagrody 10,000 zlr.; kiedyś rozbijał nad *Cisą*, następnie w lasach *Siedmiogrodu*; ujęty został w lasach *Bukowiny*; przygotowano już dlań pokój w więzieniu *Peszteńskim*. — Fregata *Minerwa*, dowodzona przez Arcyksięcia *Maxa*, jest pierwszym okrętem marynarki C. K., na którym niesłychać ani wyrazu *włoskiej* komedy. — Wkrótce wyjdzie dekret o uregulowaniu wielkich posiadłości rolnych. — Feldzeugm: *Gyulai*, wraca do *Medyolanu*. — Ban *Jellachich* wrócił do *Agram*. — Dla zmniejszenia kontrabandy wzmocnią kordon na granicy *Szwajcarji*. (*Schles: Ztg.*)

FRANCJA. *Paryż 27 Paźdz.* — Cesarz dziś wrócił z *Compiègne*. — Xię *Napoleon*, wraca z *Stuttgardzie* w przyszłym tygodniu; ta krótka podróż zbija wszystkie pogłoski, że w *Stuttgardzie* układano małżeństwo tego Xcia. — Z *Rzymu* otrzymano raporta, że liczba chorych tamecznego garnizonu bardzo się zmniejsza. — Wejście do grobu Cesarza *Napoleona*, zabronione zostało publiczności, z powodu robót. — Rada Jlna departamentu *Sekwany*, zbierze się 10 p. m.; zajmie się ona kwestją zbożową, która coraz mniej budzi obawy. — Xię *Napoleon*, wczoraj wyjechał do *Stuttgardu*, na skutek życzenia jego wuja Króla *Wirtembergskiego*; (Xię *z Stutgardzie* od 1836 do 1840 pobierał nauki w tamecznej szkole wojskowej). Xię *podrzuje* pod incognito Hr: *Meudon*, by uniknąć urzędowych przyjęć, ale w *Stutgardzie*, zruć incognito. — Królowa *Marja-Amelja*, bawi w *Genewie*, i przyszła już prawie zupełnie do zdrowia. Rząd *Genewski* tylko zwrócił uwagę Xcia *Joinville*, że obecność tylu członków rodziny *Orleańskiej*, może wywołać przedstawienia; Xię *przeło opuścił Genewę*, i mieszka nie daleko na teritorjum *Sardyńskiem*. — Cesarz niezatwierdził projektu Rady miejskiej, by podatkiem miejskim obłożyć żelazo do budowli przeznaczone. — *Monitor* zaprzeczył pogłosce, że

uzbrajano w *Tulonie* fregaty dla przewozu wojsk do *Konstantynopola*. — Wysłano do *Marsylii* depesze do *P. La Cour*, Posła w *Konstantynopolu*, by wszelkimi środkami starał się uzyskać od *Porty* wstrzymanie kroków nieprzyjacielskich. — Zaprzeczono pogłosce, że do floty *francuzkiej* w *Besika*, wyprawiono 1,800 majątków; wysłano ich tylko 746, i tyleż ich wróci za urlopem. (*Ind: Bel: — Jour: de St: Pet.*)

HISZPANIA. — Rada miejska *Madrytu* z powodu podrożenia żywności, postanowiła przedsięwziąć środki stosowne. — Pan *Soulé*, Poseł *Stanów Zjednoczonych*, dotąd mało się na ulicy pokazuje. — Gabinet przygotowuje liczne prawa, które kortezom przedstawi. (*Neue Preus: Ztg.*)

NIEMCY. — Senator *Hamburgski*, *Mercks*, rozstał się z tym światem. (*Neue Preus: Ztg.*)

TURCJA. — Piszą z *Konstantynopola* pod dnem 3z. m., że pomimo nieustających uzbrojeń, powszechnie się tam spodziewają załatwienia sprawy drogą zgodną; *Turcy* jednak fanatyczni, przeciwnego są zdania. — Minister wojny nakazał nowy pobór z 150,000 ludzi; artyllę *dotatkową* dla tych nowych wojsk wysłano z *Konstantynopola*. — Sułtan po zatwierdzeniu postanowień wojennych swej rady, oddaje się głównie religijnym praktykom. *Szeik-ul-Yslam* co dzień u niego bywa i tłumaczy mu ustępy Koranu wojny dotyczące. — *Abd-el-Kaderowi* ofiarowano dowództwo oddziału jazdy, ale ten odpowiedział, że przyjąć nie może bez pozwolenia Cesarza *Francuzów*. (*J. de St: Pet.*)

WŁOCHY. — W *Genui* zniesiono akcyzę od mąki i chleba do Kwietnia. — Z *Piemontu* ciągle wychodźców oddalają. — W *Turyinie*, *Buoncompagni* Minister sprawiedliwości podał się do dymissji; w jego miejsce mianowany został Pan *Ratazzi*. (*Neue Preus: Ztg.*)

S Z A R A D A.

Trzecia pierwsza naczynie, pierwsza druga znana

Gdzie są gmachy publiczne, lub mieszkanie Pana.

Trzecia druga przeleci wnet niepostrzeżona,

Jeśli tylko na szczęście, będzie bez ogona.

Wszystko zaś, z apetytem nieraz spożywacie,

Że smaczko pierwsi trzeci, zapewne przynacie.

(Zeszła Szarada Panna).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Anders Marja Amanda Art: Dram: z *Berlina* nr 570; Bąkowski Ign: Oby: z *Skomlina* nr 584; Bazylewska Nadzieja Wdowa po Rz: R. S. z *Drezna* nr 570; Dąbski Max: Ob: z *Zawad* nr 584; Rarnkowski Konst: Oby: z *Oleszna* nr 584; Promberger Jan Arty: Muzy: z *Wiednia* nr 634; Potocka Izabella Wdowa po Radcy Tajnym z *Lublina*; Sitkiewicz Jan Ob: z *Krakowa* nr 2554. — Aseniew Eug: b. Major z *Smoleńska* nr 613; Dunin Konst: Oby: z *Rawy* nr 1343; Fok Augusta fabryk: kapel: słomk: z *Drezna* nr 949; Jeziński Kar: Hr: z *Mińska* nr 625; Hr: Ilińska Oktawia Zona Rz: R. S. z *Gub*; Wołyńskiej; Kościelski Aug: Oby: z *Kamięca Podolskiego* nr 413; Lanckau Arnold Malarz z *Bremena* nr 495; Lubieński Stan: Hr: z *Turany*; Silberberg Dawid Rup: z *Lipska* nr 2245.

Wyjechali: Bieńkowski Stefan Ob: do *Dębska*; Gregorowicz St: Oby: do *Złotopolie*; Gutman Mich: Rup: do *Prus*; Malachowski Gustaw Hr: do *Końskich*; Richter Julian Ob: do *Niemiec*.

DONIESIENIA.

50 kłoców OLSZNY do zbycia; przy ulicy Czarniakowskiej u Franciszka Jeziorańskiego, obejrzeć i o cenie dowiedzieć się można.

HOTEL FRANCUSKI
w Dreźnie

Nowy Właściciel zaprowadził w tym domu wszelkie możliwe ulepszenia, a to celem pozyskania zadowolenia podróżnych. Nadewszystko podróżni znajdują tam wyborną kuchnię, dobre łóżka, dobre wino, a to wszystko po cenach bardzo umiarkowanych. Podpisany, będąc z urodzenia Francuzem, mówi nieco po polsku, gdyż bawił czas niejaki w tym kraju. Z jego stroju nic pominięciem nie zostaje, aby uczynić pobyt podróżnych w Dreźnie przyjemnym. — Ludwik Raffarra, w Hotelu Francuskim.

KARETA do miasta podwójna, pięknej formy i do podróży wygodna, pakowna, z 3ma kufkami, lekka i z wielką dokładnością zbudowana; **KOCZ** zamknięty z oknami, w formie poczwórnej karety; **FAETON**, czyli kocyk elegancki. Wszystkie te trzy powozy z najlepszych fabryk zagranicznych pochodzące, na stojących resorach stalowych, na urząd zbudowane, mocne i prawie nowe, bez żadnego felleru, są do nabycia za mierną cenę. Wiadomość w domu Nr 1734, przy ulicy Wiejskiej, na 2m piętrze.

Odwolując się do poprzednich ogłoszeń w Nr 270, 271 i 272, w Kurjerze Warszawskim uczynionych, dziś na nowo spis rzeczy zaginionych w Werku podróżnym powtarza się, a to izby a takowych tak dla PP. Jubilerów, Złotników, jako i tych wszystkich, którzy się trudnią wypożyczaniem na fany, uczynić wiadomość, choć co do drobniejszej wagi przedmiotów, mogących posłużyć do uchwylenia śladu całej straty, i polecić uwadze wszystkich Szanownych Czytelników Kurjera, i tak: 1) Koleczki kryształowe w formie gruszki, po-nad-sobą po 3 mniejsze brylanciki mających, na wężkach z dużemi Soliterami zawieszone; 2) Pierścień złoty matowo zrobiony w gwiazdę, to jest: jeden duży kamień a ośm małych do koła; 3) Agrafka do 3ch sznurków pereł w formie niejako motyla wyrobiona dyamentowa; 4) Perły prawdziwe na 2ch sznurkach, po obu stronach przypieczetowane pieczętką z wężem, sztuk 158; 5) Bransoletka złota, z ogniw w półkole, z kamieniami, z dużym zamkiem; 6) Bransoletka z wysokich ogniw składająca się, imitacją szmaragdów i opalów nasadzana; 7) Bransoletka w formie grubego łańcucha, z zameczkiem, z turkusem, srebrna, pozłacana; 8) Kolje z granatów wielkich, w złoto oprawne, dzielące się na dwie, to jest na bransoletę i na szyję; 9) Lornetka złota na krótkim łańcuszku złotym w ogniwka płaskie; 10) Pierścienki dwa karaiolowe jeden z cyfrą B. T., a drugi z napisem Marienbad; 11) Cukierniczka srebrna czworoboczna, gładka mała; 12) Rulek do wód picia z cyfrą B. T., i Szećotka do włosów z Frazetows: srebra; 13) Woreczek Paryżki do pieniędzy, z klamerką płaską w formie niejako zegareczka, brązowe; 14) Popiersie małe z porcelany, do zachowania zapalek; 15) Ręcznik używany z cyfrą B. T. pisaną tuszem; 16) Pieniędzy około rs. 75, 50 talarów papierowych prus; 17) Nakoniec: 2 pudełeczka proszku około których, obwiniećmi były recepty Doktorów zagranicznych Heydenusa, i Oppolcera z Wiednia. Drobne te papierki stanowiące jedyny cel podróży i rezultat owy dla poszkodowanej damy, nader cennym są przedmiotem; a przeto uprasza, ktoby rzeczy wymienione razem lub częściowo spostrzegł, izby pod Nr 1077 b, przy ulicy Granicznej, na 2e piętro odnieść raczył, a sówita nagrodę, w miarę wartości obiektu, otrzyma.

Od dnia 1 Lipca 1854, jest do wydzierżawienia **RESTAURACJA** w mieście Kaliszu, w domu przy ulicy prywatnej położonym i posiadającym przywileje do podobnego zakładu potrzebne. Bliższych w tej mierze wiadomości zasięgnąć można w Hotelu Berlińskim, tamże.

W skutek rozporządzenia Magistratu m. Warszawy z d. 7/19 Października r. b. Nr 32, 790/21, 223, podają do wiadomości, iż w d. 2/14 Listopada r. b. o godz. 10 z rana, punktualnie, odbędzie się w Kancelarji Administracji Pogrzebowej, przy ulicy Wareckiej pod Nr 1360/1, położonej, licytacja głosna in minus, na dostawę RONI do Rarawanów i przewożenia Ratafalków, w przeciągu lat 3ch, to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1854/5 r., do dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1859/4 r., do której cena za kurs jednokonia oznaczona zostaje na kop. str 45. Mający przeto zamiar ubiegania się o rzeczoną ustrepyzję, winni być wyznaczenia Rzym-sko-Katolickiego, i zechcą zgłosić się w czasie i miejscu oznaczo-

nym, wraz z wadium rsr: 200, i na koszt ogłoszenia rsr: 9, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone zostaną. Inne warunki są do przejrzania każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne, w Kancelarji Administracji Pogrzebowej. — M. Jaroszyński. A. Wambach.

Podpisany, otworzywszy **MAGAZYN OBUWIA** damskiego, przy ulicy Krak-Przedm., naprzeciw Śgo Krzyża, pod Nr 400, gdzie dawniej podobny zakład istniał pod firmą Jana Wójcowskiego, poleca się Szanownym Damom, tak z robotą już gotową, jako też i obustalukami, które się będzie starał jak najdokładniej i rzetelnie wykonać. — Hippolit Adamski.



CUKRU w głowach i w maczce z 9u fabryk, po różnych i miernych cenach, nadszedł świeży transport do Składu Nasion i Cukru krajowego Dra F. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 471, obok Resursy. — Tamże dostać można wszelkich gatunków **CEBUL** kwiatowych, hollenderskich; oraz **BULIONU** Wołyńskiego, fant rs. 1, i w całych tabliczkach około 5 funtów ważących, fant po k. 90; **OCTU** estragopowego i winnego, butel: od k. 20, 30 i 45; **MUSZTARDY** w stołkach, francuzkiej, düsseldorfskiej i angielskiej, stoik od k. 20 do 50, i w pęcherzach sereptańskiej fant od k. 50 do 60; oraz najlepszej angielskiej, fant po k. 75. — **PROSZKU** PERSKIEGO, stoik po k. 15, zaś cały fant po kop. 83 i pół.

Kto sobie życzy za najpomniejszą cenę, a z największą akuratnością mieć uszytą, wyznaczoną lub wyhaftowaną **BIELIZNE**, oraz porządnie obrobione **ROLDRY**, **SZLAFROKI**, **KAFTANKI** i t. p.; niech raczy zlecenia swe zostawić w Składzie Bielizny gotowej, na rogu ulic Krak-Przedm. i Senatorskiej, obok xięgarni, a niezawodnie zadowolonym będzie. — Tamże potrzebne są **PANNY**, dobrze wyszyte i usposobione.

Daświadczony od wielu lat **FABRYKANT** ARAKU, **LIERIEROW** i słodkich **WÓDEK** (Niemiec z Gdańska), któren na imię swoje posiada Konsens na prowadzenie powyższego procederu, ma zamiar w każdym czasie przyjąć obowiązek zarząd w Dystryktarji w Warszawie lub na prowincji. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Złotej Nro 1516, u Gospodarza domu.



W Magazynie **MEBLI** przy ulicy Elektoralnej pod Nr 759, dostać można w najświeższym guście Garniturów mahoniowych, palisandrowych, jesionowych; przytem Sekretary mahoniowe, Szafy mahoniowe i jesionowe, Kredensa i duże Sofy jesionowe, Fotele, Rozetki, Szesłagi saffianem pokryte etc.; a to wszystko po umiarkowanej cenie.

DONIESIENIE
Z FABRYKI PODLEWANIA **ZWIERCIADEL**,
P. ENDERLII.

Utrzymujący **FABRYKĘ** podlewania **ZWIERCIADEL** przez lat kilkanaście, zamierzylem takową wyprzedać zupełnie, lecz z przyczyny, iż nie mogłem pozbyć się aparatów potrzebnych do tejże, zmuszony jestem takową nadal prowadzić. Szanowne zaś Osoby, które raczyły mi nie zaszczycać swoim zaufaniem, zawiadaniom, iż na nowo przyjmuję wszelkie **LUSTRA** uszkodzone do repara-cji, oraz całkowitego odnowienia. — Gotowych **LUSTER** poprawnych, w rozmaitym guście ram, oraz wszelkiego rozmiaru, dostać można w Składzie moim przy ulicy Nowy-Swiat Nro 1245, w domu JW. Hr. Andrzeja Zamoyńskiego. — W tymże Składzie jest do nabycia **SZKŁO** Taflowe, krajowe, i zagraniczne, wszelkich rozmiarów, które sprzedaje się na sztuki i skrzyńki, jakoteż **TAPLE** kolorowe wszelkie; oraz **DYAMENTY** do Krajania Szkła.

Objawszy z dniem 1 Października 1853 r. w mieście Kaliszu dzierżawę **HOTELU POLSKIEGO**, dotąd pod firmą Wöllda znanego, wyrestaurowałam takowy kompletnie; a zaprowadziwszy pod każdym względem porządek ku dogodności i wygodzie Szanownej Publiczności, mam zaszczyt niniejszem polecić się JJWW. i WW. Panom Obywatelom, zwracając że staraniem moim najusłuhliwszem będzie, by im jak najakuratniej usłużyć, i pod każdym względem zadowolić. — Karolina Hindemitt.

GORZELNIE i CUKROWNIE, znajdują:
GORZALKOMIERZE z cechą Rządową do kontrolowania RAR-
CZEM, **PROBIEZER** do ocenienia dobroci
RARTOPLI do ZACIERU.

CIEPŁOMIERZE do gorzeln, browarów, trebhauzów i kapieli.
CUKROMIERZE z przyrządami, bez; jak również wszelkie przyrządy
do analizy w cukrowniach.

Uszkodzone narzędzia Optyczne, Mechaniczne, Fizyczne, Moteo-
rologiczne, Chemiczne i Chirurgiczne, Oddział Mechaniczny przy
Instytucie Optycznym zamienia i reparaże. — J. Pik, Optyk M.
W., ulica Miodowa Nr 497 a.

Są do sprzedania z wolnej ręki: Szafa orzechowa
rozbita do sukien, Biórko palisandrowe, Komoda także, Ka-
napa saffjanowa, lakieź Fotele, Stół przed kanapę orzechowy,
i inne meble nowe, Obrazy olejne, tudzież Fortepjan nowy pa-
lisandrowy o 7m oktawach. Wiadomość przy ulicy Wspól-
nej Nr 1631, na 2m piętrze od frontu, wchód ze wschodów we-
drzwi po lewej stronie, każdego dnia od godz 11ej z rana.

Dwa **FORTEPJANY**, jeden palisandrowy
o 7u oktawach z sztabami i palem; drugi zaś ma-
honiowy o 7u oktawach, są do sprzedania. Wiado-
mość przy ulicy Gołęziej pod Nr 163, w fabryce
Fortepjanów. — *Hohhauser.*

RACAHOUT DES ARABES, czyli Racahorit de
l'Orient, zwany także de Sarail, wyborny i pożywny napój, szcze-
gólnie zaleca się na śniadanie dla dzieci słabych; dopomaga tak-
że do czystości i delikatności twarzy. Przyrządza się tym
sposobem do każdej filiżanki wody lub mleka wrzącego; bierze
się lut jeden czyli dwie łyżeczki od kawy Racahout, miesza się
nad ogniem przez kilka minut, poczem napój gotowy jest do u-
życia. Takowych dostać można słoik po rs. 1, paczka po kop. 20;
w mojej Cukierni pod Nr 461 i pod Nr 451, przy ulicy Nowo-Sen-
atorskiej. — C. Grohnert.

LOKAL składający się z 3ch Pokoi, Salonu, Przedpokoju,
Ruchni ang., Drwalni, Piwnicy, przy ulicy Ogrodowej pod Nr
826, do najęcia od Nowego-Roku.

Jest do sprzedania **KARETA** na leżących
resorach, modna, adamaszki w środku wybita,
z fabryki pierwszych fabrykantów Warszawskich;
oraz **KLACZKA** 4ro-letnia, maści gniadej; a to
pod Nr 585 przy ulicy Długiej. Wiadomość u Rządcy domu.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otrzy-
małem tegoroczne świeże prawdziwe **WŁOSKIE MA-
RONY**, i od dnia dzisiejszego dostać ich można w cukrze
obejganych, funt po kop. 45. Obstałowane, będą zawijane
w fryzowane papierki; zaś palone, funt po kop. 30, w Cu-
kierniach moich, pod Nr 451 i 461. — Karol Grohnert.

Do handlu Kolonialnego, pod firmą J. Paryczko, przy rogu u-
lic Freta i Rozlej, złożono w komis kilkasiet-butelek starego praw-
dziwego **OCTU WINNEGO**, przeszło 30 lat mającego,
butelka po kop. 50, pół but. kop. 30; biorący razem 10 but., za-
płaci tylko za 9 but.; jest bardzo zdrowy i skuteczny na żołądek,
nawet do nacierania zbolatałych członków na gorąco, jest pomo-
cynem.

Jeżeliby kto życzył sobie zbyć jakie **WIERZYTELNOŚCI** hi-
poteczne bezsporne, na Nieruchomościach w Warszawie, i lub na
Dobrach do jurysdykcji Trybunału Cywilnego Warszawskiego
należących, bezpiecznie ułokowane, do wysokości rs. 20,000; al-
bo też pragnął zaciągnąć na hipotekę takieże Dobra pożyczkę,
w podobnej lub niższej summie; mógłby powziąć bliższą w tym
względzie informację, w domu pod Nr 668 przy ulicy Leszno, na
2m piętrze od frontu, po prawej stronie schodów, codziennie do
godziny 10ej z rana, lub od 3ej do 6ej po południu.

O 12 wiorst od Warszawy, przy samej szosie za rogatkami Wol-
skiem, jest do wypuszczenia w dzierżawę 6-letnią, **OGROD** zna-
cznej rozległości, mający głębię ziemi klasy 1ej, znaczna bardzo

ilość drzew owocowych, malin, agrestu, porzeczek, wina, i ze wszy-
stkiem co się w ogrodzie znajduje. Mający chęć wzięcia podobnej
dzierżawy, zgłosić się zechcą na ulicę Obozua pod Nr 2765, do
Rządcy domu; pod ten sam adres zgłosić się może Ogródak potrze-
bujący służby, byle był dobrej kondyty, opatrzone w dobre świa-
dectwa, i znający się szczególnie dobrze na potażerji i hodowa-
niu drzew.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia każdego czasu, **MIE-
SZKANIE** składające się z 7miu Pokoi, Ruchni, Pokoju dla
służących, Drwalni i Piwnicy. Wiadomość powziąć można
w tymże mieszkaniu, wchodząc w bramę na dole po lewej ręce,
w domu przy ulicy Senatorskiej pod Nr 471c, na placu przed
Resursą Kupiecką.

W papierni Jana Epstein w Soczewce w Powiecie Gostyńskim,
Gubernji Warszawskiej położonej, 7 wiorst od miasta Gubernjal-
nego Plocka, a tylko wiorst dwie od łądu Wisły oddalonej, wy-
konano znakomitą reorganizację, skutkiem której cztery zakłady
też Fabrykę dotąd stanowiąc, w jedno miejsce przeniesionemi
zostały. Chociaż przez tę organizację Fabryka podwoiła swój
wyrób i swoje wodną siłę, to jednak przez zaprowadzenie no-
wego rodzaju kół wodnych poziomych turbinami zwanych, i przez
urządzenie na pasach uproszonej maszynierji do poruszania 20ta
hollandrów i 2ch machia ciągnących papier służącej, wyszło z u-
życia mnożstwo żelaztwa kutego i łanego, w bardzo dobrym i do
użycia zdutym stanie znajdującego się, które w każdym czasie,
za cenę przystępną, jest do nabycia w tejże papierni, w całości
teraz w osadzie Moździerz zwanej eksystującej. Żelaztwa to skła-
da się głównie: 1) z 3ch wałów od kół wodnych, z dorobowej
sossy wyrobionych, dobrze obrczami okutych, opatrzonych czo-
pami i kręcami lanemi do umocowania ramionu, przez co też wa-
ły wcale nie są podziurawione i jeszcze długo dla siły 15 do 20tu
koni każdy służyć może. 2) Z wału łanego żelaznego do kofa wo-
dnego siły 40tu koni w Paryżu u *Chappela* pięknie wyrobionego,
20 stóp długiego, w środku próżnego. 3) Z dziesięciu par kół zę-
batach wielkiego rozmiaru i znakomitej siły, z łanego żelaza, czę-
ścią w Paryżu, częścią w fabrykach krajowych wyrobionych,
z których 5 wielkich kół, mają zęby drewniane chodzące na try-
bach łanych; reszta zaś są w całości lane z żelaza, i 3 na wa-
łach drewnianych; siedm zaś na wałach łanych żelaznych osadzo-
ne. 4) Z 3ch assortymentów stawideł, bardzo praktycznych dla
kół wodnych piersiowych, z kutego i łanego żelaza wraz z ru-
chem do ich podnoszenia zbudowanych. 5) Z kofa wodnego cał-
kiem z kutego żelaza w Paryżu zbudowanego i przy spadku 16tu
stóp, 12 koni siły dającego. 6) Wreszcie z kilkunastu sztuk za-
pasowych trybów i kół zębatach, tudzież wałów kutych i sta-
rego żelaztwa łanego i kutego, które bąd do użycia, bąd do prze-
lania, lub przekucia posłużyć może. Cała ta Maszynierja jest
przydatna do urzędzenia młynów zbożowych, tartaków, papier-
ni, fabryk żelaznych i innych większej skali zakładów; nastre-
cza zaś tę pewność, że po 10ciu latach ciągłego dnitem i nocą ruchu
w największej części, mało znaczącemu zużyciu uległa.

Znany Przedsiębiorca P. Karol Grohnert, ma honor zawi-
domić Szanowną Publiczność, iż opatrzył Zakłady swoje Cu-
kiernicze we wszystkie gatunki tegorocznych owoców sma-
żonych karmelowanych i w konserwach, **KONFITURY**,
jak Poziomki, Porzeczek, Wiśnie, Agrest, Głóg, Berberys,
Morele, Angélique, Szabelbon, Żurawie, Jabłka rajskie, Po-
maranče, Gruszki, Melony; Galareta jabłkowa, poziomkowa,
porzeczkowa, Greckie Sliwki, Daktyle, Orzechy, Figi i Pigno-
le, funt po kop. 45, zaś **FRUKTA** ananasowe funt po kop. 90.
FRUKTA kandyzowane i Pigwy funt po kop. 60. — Dostać
także można wszelkich **SOKÓW** w gatunkach wyżej wy-
mienionych, flaszcza po kop. 15, 22 1/2 i 45; kwarta kop. 90;
zaś **SOR** ananasowy, flaszcza po kop. 45 i 90, kwarta rs. 1
kop. 80. Oraz **SYROPY**, jako to: Orszada i Limonada; Sy-
rop Marchwiany, Słodowy i Kapilorowy, najwięcej pożądan-
y dla dzieci, najlepszy od kaszlu.

Zależniona Bransoletka, za udowodnieniem może
być odebrana w *Redakcji Kurjera*.

SKŁAD GŁÓWNY

PERSKICH, TURECKICH, CHINSKICH, KAUKAZSKICH, I INNYCH AZYATYCKICH TOWARÓW, PRZY ULICY KRASO-PRZEMIEŚCIE W DOMU RISTRA, OBOK POCZTY N° 426.

Mam honor zawiadomić Szano: Publiczności, że do powyższego Składu, nadszedł znaczny transport towarów z Persji, a mianowicie: Materij na suknie damskie, prawdziwego perskiego wyrobu, Kanaus, Mof, Dornja gładkie, kolorowe i w pasy; z Szemachy; Gul Szemama proste i w kwiaty, Kargidunia i Termolama na mekkie szlafroki, Dzidzimu atlasowego Farszu, również i Gotowych Szlafroków w różnych gatunkach, po cenach stałych od rs. 2 kop. 50, do 50 rs.; Kanaus i najlepszego wyrobu Bursy i Merytu na koszule, Kołder jedwabnych i materji do nich, Chustek fularowych do nosa, różnych rzeczy haftowanych: Serwet, Poduszek, i Dywanów; Pantofli i Butów mekkich i damskich; Pokrowców axamitnych i adamaszkowych jedwabnych do mebli; Ubiorów Czerkieskich, Siodeł, Kindszafów, Pasów srebrnych, Dagestańskich Fajek i Stambułek, Bransoletek, Sukna i Szersci wielbłądziej, Czapek Chińskich i Czerkieskich; na salopy damskie otrzymał także: Atlasu Chińskiego w najlepszym gatunku, Dywanów Perskich, i Wojtoków z sierści wielbłądziej różnej wielkości; Proszku perskiego na wyłepienie owadów; oraz Mydła Kazańskiego. Niżej podpisany Właściciel powyższego handlu, ma nadzieję, że Szano: Publiczność raczy go i nadal jak dotąd zaszczyścić swoim zaufaniem; zwłaszcza, że sprowadziwszy towarów wymienionych znaczną ilość, tem samem będzie w stanie, po cenach nader przystępnych je sprzedawać. — B. Chatałow, z Tyllisu.

Młody Człowiek dokładnie usposobiony, pod każdym względem, do wszelkich prywatnych zatrudnień, jako to: do prowadzenia rachunków jakiego Zakładu lub Fabryki, do przepisywania różnych skryptum, Zarządzania domem i t. p. czynności, pragnąłby jedynie tylko za stoł przyzwoity, poświęcić się jednemu z powyższych obowiązków. Osoby życzące sobie takowego, raczą się zgłosić przy ulicy Chłodnej Nr 908, do PP. Kasperskich.

W gmachu Bazar zwanym Nr 969 przy ul. Granicznej, są do wynajęcia i wprowadzenia się zaraz lub od Nowego roku 1854, **LOCALE**: 1) Przedpokój z kominem ang., Salon o 3ch oknach z Pokojem; Salon ten przydać się może dla Nauczyciela Tańców do dawania lekcji. 2) Dwa Pokoje z Kuchnią na 2gim piętrze. 3) Dwa Pokoje z Kuchnią na 3m piętrze, oraz kilka małych Kawalerskich Pokojów. — **SKŁADY** z piwalcami i górkami. — Zasad od Nowego roku 1854, Lokal na Szynek Wódek i Piwa, w miejscu nader korzystnym, to jest od targu Żelaznej Bramy, za cenę przystępną. — Tamże jest do odstąpienia z meblami lub odnajęcia dziennie, **KAWIARNIA** pod dogodnymi warunkami. — Oraz **KATARYNIA** średniej wielkości, zupełnie nowa, jest do nabycia za mierną cenę. Wiadomość o wszystkim u Rządcy Domu.

Skład **CUKRU** i **OCTU**, w mieście Płocku, w domu W. Dzierżgowskiego, Nadzorey więzienia, w Ryku, rekomenduje się Szanownej Publiczności, sprzedając wspomniane produkta ogółowo i detalicznie, po cenach fabrycznych.

LOKAL umeblowany, składający się z Salonu, z 3ch Pokoi z Kuchnią ang., jest do wynajęcia przy ulicy Nowy-Swiat Nro 1261, na 2m piętrze, od 20 Listopada do 20 Czerwca 1854. Wiadomość także na 2m piętrze.

RUSNIERZ i **FARBIAZ** Futur, Jankiel Futerał, czyniąc zadość Przesławnej Publiczności, przeniósł swoją pracownię na ulicę Nowowiniarską, pod Nr 1800, do domu Brünera, na 1sze piętro w podwórzu, obok Magazynu Mebli. Przytem nadmieniam, że przyjmuje i teraz różne Futra do roboty, to jest: Uszycia i Farbowania; — także przyjmuje w komis do sprzedania Futra.

Jest do sprzedania para **KONI** powozowych, młodych, skarogniadych, z Chomontami; oraz **KLACZ** kasztanowata. wiadomość przy ulicy Solec, w Magazynie Solnym, u Stróża Alexandra.

Znane z powszechnej dobroci i ustalonej wziętości

FARBY OLEJNE

tarte, prędko schnące, gotowe wprost do użycia.

LAKIERY, WERNIKSY, POLITURY, najlepsze **MASY** do zaprawy Podłóg w różnych kolorach, WYROBU

PATENTOWANEJ FABRYKI LAKIEROW

J. A. KRAUSSE

Sprzedają się po cenach stałych w **SKŁADZIE GŁÓWNYM** ulica Miodowa N° 484 wprost Rządu Gub.; w **FABRYCE** ul. Bonifraterska N° 2163 wprost Kościola.

Uwaga. — Za dobroć tych tylko WYROBÓW poręcza się, co będą opatrzone firmą Fabryki i pieczęcią z napisem: **PATENT**. — Ku wygodzie publicznej, każde naczynie zaopatrzone jest przepisem użycia. — Wszelkie obstarunki przyjmuje tak **FABRYKA** jako też **SKŁAD GŁÓWNY**, z największą rzetelnością i pośpiechem załatwia.

Tenże Skład zaopatrzony jest ciągle we wszelkie **FARBY** Suche, Materjały i Utensylja Malarskie.

OSTRYGI świeże, Pocztą nadchodzą regu-larnie co Poniedziałek i Piątek, do Składu Win i Korzeni Ernesta Nickiego, przy ulicy Bielańskiej Nr 466; — do tegoż handlu, nadeszły świeże **JABŁKA** Tyrolskie, **FIGI** i **SLIWY** białe (Prunele).

Skład Win i Korzeni Edw. Koelichen, otrzymał znaczny transport Angielskich owocowych **CUKIERKÓW**, **LAKIERÓW** Bordskich, Hollenderskich i Włoskich; **MUSZTARDY** Angielskiej, Francuskiej, Düsseldorfskiej i Sarepskiej, w słoikach i w maczce; **KASZTANÓW** prawdziwych Maronów i Prunelek; oraz **ŁOSOSIA** wędzonego i **MINGÓW** Elbląskich.

Są do najęcia każdego czasu, za pomierną cenę, 4ry **POKOJE**, z Garderobą, Spizarnią, Kuchnią ang., Drwalnią, Piwnicą i Górą, Stajnią i Wozownią; oraz Mieszkanie kawalerskie z opalem i usługą; przy ulicy Ronwiktorskiej pod Nr 2182.

W dniu 31 z. m., przy ulicy Czerniakowskiej, zginęła **BROWA** maści mroziatęj, końce rogów poodrzynane, na których był postronek okretcony. Rtoby ją odprowadził pod Nr 2923 przy tejże ulicy, do domu Janasza, otrzyma nagrodę.

Dnia 27 z. m., zginęła Suczka biała z czarnymi łatami i takież uszami, na Rolei Żelaznej. Laskawy Znalazca raczy zwrócić na ulicę Elektoralną, pod Nr 797, naprzeciw Banku, do Mecenasa Majewskiego, za przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe stopni 6.

Dziś rano wysokość wody na Wisle stop 3 cali 11.

TEATR ROZMARTOŚCI. Dziś, **Doktór Robin**. *Małe nio-przyjemności. Jedna Chwila*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Esmeralda*.

Walery-Józef **SIKORSKI**, uwiadamia Osoby interesowane, iż udziela **LEKCJE Tańców** tak w swem mieszkaniu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach. Mieszka pod Nrem 608 przy ulicy Bielańskiej, w domu zwanym Rosowskich, teraz W. Nowakowskiego.